

DROGA KRZYŻOWA DLA DZIECI

Droga krzyżowa z płaczącymi niewiastami

Stacja I · Pan Jezus skazany na śmierć

Ta noc była wyjątkowo niespokojna. Przewracały się z boku na bok, sprawdzały godzinę, zaglądały do śpiących dzieci. Przysypiały i zrywały się, myśląc, że trzeba posprzątać przed świętem Paschy, zrobić zakupy i wszystkiego dopilnować w domu. Kiedy wstało słońce, ktoś dobijał się do pierwszego z domów. I wołał:

– Szybko zabierzcie co trzeba, skazaniec gotowy. Trzeba Go pożegnać, jak żegna się idących z krzyżem.

– Właśnie dziś, przed świętem! Kto to? – szeptały.

– Wszystkiego dowiecie się przed pałacem Piłata.

Czy wiesz, kogo na drodze mają oplakiwać płaczki i jedna Mama?

Stacja II · Pan Jezus bierze krzyż na ramiona

– Czy nie za duży jest ten krzyż? Za ciężki, nie da rady! Dlaczego tak się spieszycie? – pytały żołnierzy pilnujących skazanego na śmierć. Nie odpowiadali.

We dwóch zarzucili Jezusowi krzyż i kazali iść. Jezus ruszył bez narzekania.

Kobiety zaczęły płakać! Czy spróbujesz zrobić coś, co teraz wydaje się trudne?

Stacja III · Pierwszy upadek Pana Jezusa

Oslabiony w czasie nocnego przesłuchania, bez jedzenia i picia, pobity, potknął się i upadł. Gapie z płaczącymi kobietami patrzyli na jeszcze bardziej

poranionego. Żołnierze pilnowali, by nikt nie dotknął leżącego na ulicy. Jezus

wstał i szedł dalej. Gdy spotykają was niepowodzenia lub porażki, nie rezygnujcie, nawet jeśli na razie nie wszystko się udaje.

Stacja IV · Spotkanie z Matką

Mama od razu wie, co robić! Cokolwiek się dzieje, jest i ma tyle siły, że zniesie wszystko, by ulżyć dziecku. Pan Jezus to wie, ma Jej ciało, oczy i podobny uśmiech. Patrzy Jej prosto w oczy, nie żegnają się.

Będziemy szli dalej z Tobą, Matko Bolesna.

Stacja V · Przymuszony Szymon z Cyreny

Długo rozglądali się za kimś, kto mógłby pomóc na wąskiej drodze. Nikt nie chciał dotknąć Jezusa i krzyża.

– O tam, ten chyłkiem idący przy murze z pola to silny chłop, na pewno pomoże – uznały kobiety.

Nie chciał, wstydził się, czerwony na twarzy, jednak zmuszony, schylił się przy krzyżu i ruszył przy Jezusie. Możesz być jak Szymon i otrzymasz więcej, niż dajesz – posłany w pokoju Chrystusa!

Stacja VI · Spotkanie z Weroniką

– Co tam? Dlaczego stoimy? – pytają.

– Jakaś kobieta zatrzymała kondukt.

– Nie boi się żołnierzy, zaraz mogą ją posiekać!

– Znamy ją, czasem kupuje oliwę u Jakuba, bawi się z naszymi dziećmi, ładnie śpiewa.

– Po takiej wszystkiego można się spodziewać. Patrzcie, białą chustą ociera twarz Jezusowi, szalona!

– A teraz swoją poplamioną na czerwono chustę składa w kostkę i całuje.

O, cichutko płacze i się śmieje. Dlaczego?

Stacja VII · Pan Jezus upada po raz drugi

Jezus znowu upadł.

– Żeby tylko doszedł. Stania się na nogach, jest taki słaby, zmęczony, ma coraz więcej ran i jeszcze ten upadek! Czy dojdzie o własnych siłach? – szepczą między sobą. Ale powoli wstał i ruszył. Właśnie teraz poproś Jezusa, aby pomógł tym, którzy mają kłopoty.

Stacja VIII · Płaczące kobiety

Taki miały zawód. Płakały na pogrzebach lub kiedy skazańców prowadzono na śmierć. Może nie znały Jezusa i dopiero wtedy szczerze się rozplakały, idąc w tłumie z Matką Bożą i przyjaciółmi Jezusa? Miały też synów, córki i wnuczęta, którym starały się przychylić nieba...

Czy pomagasz przyjacielowi w małych i większych kłopotach?

Stacja IX · Trzeci upadek Pana Jezusa

Pan Jezus upadł, krzyż najboleśniej przygniótł cierniową koronę na głowie, prawe ramię i bok. Żołnierze pilnowali, żeby nikt z idących nie mógł pomóc. Matka Boża z Janem i Magdaleną przepychali się, byli blisko, ale się nie udało. Krzyki, by wstał i szedł, zagłuszyły płacze i lamenty. Coraz bliżej do Wzgórza Czaszki.

Proszę, Panie Jezu, wytrzymaj!

Stacja X · Obnażenie z szat

I jeszcze odarcie z resztek pokrwawionych szmat i tuniki zrobionej przez Mamę, żeby najbardziej, do końca upokorzyć; by został bez niczego. Stał tak i cierpliwie czekał, aż sprawdzą, czy jest gotowy, by za chwilę umrzeć na krzyżu. Kobiety przestały płakać.

Panie Jezu, pomóż, abyśmy Cię nigdy nie zawstydzili!

Stacja XI · Przybicie do krzyża

Bez litości wbijali gwoździe w prawą, potem w lewą dłoń i stopy Jezusa. Przybili też, jak nakazał Piłat, tablicę z napisem w kilku językach „Jezus Nazarejczyk Król Żydów”. Kiedy podnieśli i ustawili krzyż, Jezus strasznie cierpiał. Proszę, Panie Jezu, dodaj sił i nadziei każdemu, kto dziś cierpi.

Stacja XII · Śmierć Pana Jezusa

Okolo trzeciej po południu niebo pociemniało, zatrzęsło Jerozolimę i światem. Przerażeni świadkowie ukrzyżowania klękali lub biegli przed siebie do miasta. Płaczące kobiety patrzyły na krzyż, na Matkę Bożą, ucznia i Marię Magdalenę. Przeczuwały, że Pan Jezus był niewinny?

Stacja XIII · Zdjęcie z krzyża

Było cicho, ale głośno biły serca Matki Bożej, Jana, Marii Magdaleny i Józefa z Arymatei, który podarował Panu Jezusowi przygotowany dla siebie grób.

– Nic tu po nas – szeptały.

Jedna wyciągnęła z torby zawiniątko z kamykami i podała Józefowi, mówiąc:

– Proszę, połóż na grobie. To od nas!

Józef z Arymatei ryzykował, starając się o zdjęcie z krzyża i pochówek Pana Jezusa, ryzykowały również kobiety, kładąc kamyki – jakby pierwsze znicze.

Posłani w pokoju Chrystusa nie boją się ryzyka, by pomagać innym. A ty?

Stacja XIV · Złożenie w grobie

Kamień na grób zatoczony, przy grobie wystawione warty – i prawie po wszystkim. Dość smutków, spieszą się do domów na święto. W niedzielny poranek przybiegną, by sprawdzić, że grób naprawdę jest pusty.

Wierzysz, że Pan Jezus zmartwychwstał?